

Jadwiga Rytel

Jadwiga Pietrusiewiczowa (2 kwietnia 1911 - 15 marca 1977) [nekrolog]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 68/3, 387-390

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

V. K R O N I K A
Z M A R L I

Pamiętnik Literacki LXVIII, 1977, z. 3

JADWIGA PIETRUSIEWICZOWA

(2 kwietnia 1911 — 15 marca 1977)

Dnia 15 marca 1977 zmarła w Warszawie Jadwiga Pietrusiewiczowa, starszy wykładowca Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Chociaż wszyscy bliscy jej ludzie wiedzieli o ciężkiej chorobie, z którą walczyła od kilku miesięcy, odejście to było dla nas zaskoczeniem. Jeszcze tak niedawno uczestniczyła w zebraniu Zakładu Literatury Staropolskiej i Oświeceniowej Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego dzieląc się swoim doświadczeniem dydaktycznym z młodszymi kolegami, jeszcze tak niedawno brała udział w konferencji naukowej poświęconej pamięci prof. J. Z. Jakubowskiego — któż mógł przewidzieć, że był to już ostatni jej pobyt na Uniwersytecie? Mamy wszyscy w pamięci jej młodzieńczą mimo wieku sylwetkę, jej uśmiech i zyczliwy gest wobec wszystkich ludzi, z którymi współżyła i współpracowała. Miała niezwykle dar zjednywania sobie ludzkiej sympatii i zaufania, którego nigdy nie zawiodła; była pedagogiem z prawdziwego zdarzenia i z powołania, w pracę pedagogiczną wkładała całą duszę, uzyskiwała też na tym polu niezwykle rezultaty. Trudno będzie na polonistyce warszawskiej ją zastąpić.

Jadwiga Pietrusiewiczowa urodziła się w Kunicach (w Opoczyńskim). Ukończyła gimnazjum w Łodzi (1929). Studiowała polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim (1930—1935), gdzie uzyskała stopień magistra filozofii. Była uczennicą prof. Józefa Ujejskiego, pod jego kierunkiem napisała pracę magisterską pt. *Artyzm Sebastiana Grabowieckiego, której fragment („Setnik rymów duchownych” Sebastiana Grabowieckiego w zestawieniu z „Rime spirituali” di Gabriele Fiamma* opublikowany został w „Pracach Polonistycznych” (1939). W czasie studiów należała do aktywnych działaczy Warszawskiego Koła Polonistów. Z tego okresu wyniosła głębokie zainteresowania literaturą staropolską i pozostała im wierna do końca życia.

W latach wojny Pietrusiewiczowa uczestniczyła w tajnym nauczaniu, pracowała w konspiracyjnym szkolnictwie średnim w Warszawie. Była członkiem Armii Krajowej, brała udział w powstaniu warszawskim ja-

ko sanitariuszka (pseud. „Stefa”). Po wyzwoleniu pracowała w Polskim Radiu, następnie — w latach 1948—1956 — w Instytucie Badań Literackich PAN. Należała do grona organizatorów Instytutu, przystąpiła w nim do badań nad literaturą staropolską. Od roku 1949 była związana z Uniwersytetem Warszawskim: początkowo podjęła wykłady jako zajęcia zlecane, później prowadziła je już jako pracownik etatowy, najpierw na stanowisku zastępcy profesora (1956), potem — starszego wykładowcy.

Zainteresowania naukowe Jadwigi Pietrusiewiczowej obejmowały całość literatury staropolskiej, niektóre jednak tematy pociągały ją bardziej — szczególnie bliska jej była renesansowa literatura polityczna, z dziełami Ostroroga na czele, twórczość Biernata z Lublina, Reja, Paska. Zainteresowania swoje ujawniała jednak nie tyle w publikacjach *stricte* naukowych, ile przede wszystkim w pracy dydaktycznej i popularyzatorskiej — jako autorka podręczników szkolnych, jako fascynujący wykładowca i promotor prac magisterskich. Współpracowała z zespołem przygotowującym *Bibliografię literatury polskiej okresu Odrodzenia* (1954). Napisała interesujące studium o Janie Ostrorogu, które zamieszczone zostało w tomie zbiorowym *Z dziejów polskiej myśli filozoficznej i społecznej* (1956). Pełniła funkcję redaktora naukowego kilku pozycji w serii „Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych” — z jej wstępem wyszły: *Powrót do gniazda* J. I. Kraszewskiego (1947), *Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska* (1948), *Wybór poezji Jana Kochanowskiego* (1952). Drukowała artykuły i recenzje w „Pamiętniku Literackim”, „Polonistyce”, „Pracach Polonistycznych”.

Suche zestawienie zajęć i dzieł nie jest w stanie zobrazować w pełni całego wysiłku, jaki Jadwiga Pietrusiewiczowa wkładała w pracę naukowo-dydaktyczną, całej pasji, z jaką potrafiła rozbudzać w gronie powierzonej jej opiece młodzieży zamiłowania do studiów nad staropolszczyzną.

Jako najbliższa jej współpracownica w Zespole Literatury Staropolskiej Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęłam własną praktykę pedagogiczną od hospitowania jej ćwiczeń z literatury staropolskiej prowadzonych na I roku polonistyki. Były to przede wszystkim zajęcia żywe, rozwijała się na nich spontaniczna dyskusja angażująca wszystkich studentów, Pietrusiewiczowa umiała wciągnąć do niej nie tylko tzw. żelaznych dyskutantów, ale i studentów słabszych, zabierających głos z oporami i wahaniem. Tych ostatnich otaczała szczególną troską, orientując się doskonale w ich różnorodnych trudnościach. Przez wiele lat była opiekunem naukowym I roku, praca ze studentami najmłodszymi, startującymi dopiero do życia uniwersyteckiego, sprawiała jej szczególną satysfakcję. Z matczynym zaangażowaniem traktowała wszystkie ich ważne i mniej ważne sprawy. Obchodziło ją nie tylko to, co działo się w murach uczelni, odwiedzała studentów w domach akademickich, jeździ-

ła na wspólne wycieczki, a że była zapaloną turystką, swoim zapalem zarażała młodzież także i w tej dziedzinie.

Seminaria magisterskie Pietrusiewiczowej przyciągały zawsze sporą grupkę młodzieży, jakkolwiek specjalizacja w zakresie staropolszczyzny nigdy nie osiągnęła tej popularności co np. w dziedzinie literatury współczesnej. Swoich magistrantów traktowała bardzo indywidualnie, tematy rozpraw starannie dobierając do intelektualnych dyspozycji i możliwości autorów. Prowadziła także seminaria magisterskie na Studiach Zaocznych dla Pracujących, znajdując zawsze wspólny język z ludźmi zdobywającymi wykształcenie niejednokrotnie w bardzo ciężkich warunkach. Była surowa i wymagająca, ale studenci zawsze mogli liczyć na jej pomoc. Kilkoro z jej magistrantów wybrało drogę naukową, specjalizując się w zakresie literatury staropolskiej (m. in. dr J. Lichański, dr W. Jurow, mgr M. Ziółek — doktorantka Instytutu Literatury Polskiej UW).

Jadwiga Pietrusiewiczowa podejmowała się chętnie obowiązków związanych z organizacją pracy wychowawczej na uczelni i w Instytucie. Należała do tych osób, które ponad miarę obciążano niekiedy zadaniami organizacyjnymi, oddawała się im gorliwie ze szkodą dla własnej pracy naukowej, szafując hojnie swoim czasem na potrzeby społeczne. Była członkiem Uczelnianej Rady do Spraw Młodzieży, przez kilka lat pełniła funkcję przewodniczącej Rady Młodzieży w Instytucie Filologii Polskiej. W okresie tym każda sprawa studencka przechodziła przez jej ręce, każde podanie studenta było przez nią opiniowane. Pełniąc te funkcje cieszyła się ogromnym autorytetem i zaufaniem środowiska studenckiego, bez wielkich słów i bez reklamy umiała świetnie realizować w praktyce zasadę partnerstwa, wysłuchiwała z uwagą opinii wyrażanych przez młodzież, mając je na względzie przy podejmowaniu każdej konkretnej decyzji. Była także opiekunką i ostoją w trudnych chwilach dla młodszych pracowników naukowych; serdeczna i koleżeńska — dzieliła się swoim doświadczeniem, służyła zachętą i radą, wysłuchiwała cierpliwie zwierzeń w sprawach nie tylko zawodowych. Rozmowy z panią Profesor były dla niejednego z nas codzienną potrzebą, źródłem pokrzepienia, bodźcem do dalszej pracy.

Jak już wspomniałam, duża część dorobku naukowo-dydaktycznego Jadwigi Pietrusiewiczowej wiązała się z pracą nad podręcznikami szkolnymi. Poprzez podręczniki myśl jej i entuzjazm w propagowaniu wartości literatury staropolskiej docierały nie tylko do środowiska akademickiego, ale i do młodzieży szkół średnich.

W latach 1951—1957 pracowała nad *Historią literatury polskiej* dla klasy IX, której siedem kolejnych wydań (1951—1957), przygotowanych wraz ze zmieniającym się zespołem współpracowników (K. Budzyk, Ł. Kurdybacha, Z. Libera, W. Szyszkowski), weszło w obieg praktyki szkolnej. Towarzyszyły tej książce *Wypisy z literatury polskiej* dla klasy IX (1952—1957). Kolejne wydania obu pozycji były każdorazowo popra-

wiane i ulepszone. A chociaż z czasem podręcznik ten spotkał się z krytyką jako zbyt trudny, odegrał przecież pionierską rolę w kształtowaniu nowej syntezy historii literatury polskiej ujmowanej z marksistowskiego punktu widzenia. Doświadczenie dydaktyczne i metodyczne Jadwigi Pietrusiewiczowej znalazło i w nim swoje odzwierciedlenie.

Ostatnią jej pracą naukową było uczestnictwo w opracowaniu podręcznika *Literatura polska od średniowiecza do pozytywizmu* (1974), przygotowanego przez zespół pracowników naukowych Instytutu Filologii Polskiej UW. Napisała rozdział podręcznika poświęcony średniowieczu. Przypadł mi w udziale zaszczyt opracowania wraz z nią rozdziału poświęconego renesansowi. Z tej bliskiej współpracy naukowej wyniosłam jak najlepsze wspomnienia. Jadwiga Pietrusiewiczowa była człowiekiem niezwykle skromnym i bardzo krytycznie nastawionym do wszystkiego, co wyszło spod jej pióra. Miała też nawyk stałego poprawiania, ulepszenia, szlifowania własnego tekstu, co niekiedy doprowadzało do konfliktu ze stawianymi przez redaktorów terminami ukończenia podręcznika. W naszej wspólnej pracy nad rozdziałem podręcznika nie doszło do najmniejszych nawet zgrzytów, wielkoduszne i tolerancyjne usposobienie pani Profesor zapewniało pod tym względem pełną harmonię. Potrafiła cieszyć się cudzym sukcesem, nie szczędziła pochwał i zachęty, jeśli oceniła czyjąś pracę jako dobrą. W pracy nad redagowaniem tekstu podręcznika odznaczała się wyjątkową skrupulatnością.

Sylwetka Jadwigi Pietrusiewiczowej to sylwetka nauczyciela akademickiego, który na pierwszym miejscu postawił działalność dydaktyczno-wychowawczą ze wszystkimi tego konsekwencjami. Jej mrówcza praca ze studentami I roku przynosiła rezultaty uwidoczniające się na latach wyższych, w toku pisania rozpraw magisterskich, w procesie przygotowywania się studentów do wyboru przyszłego zawodu. Pod względem rzetelności i sumienności w wykonywaniu swoich obowiązków stanowić ona może wzór osobowy godny naśladowania. Praca jej owocowała w sposób najpiękniejszy — w ludziach, kształtowaniem młodych serc, umysłów i charakterów. Odszedł od nas człowiek zasłużony, który we wszystkim, co robił i czym żył, był człowiekiem w pełnym tego słowa znaczeniu.

Jadwiga Rytel